

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/statki-i-okrety/96778,Stefan-Polrul-marynarz-ktory-mial-nigdy-nie-wrocic-do-domu.html>



Cmentarz Osobowicki we Wrocławiu, 2008 r. Fot. IPN

ARTYKUŁ

Stefan Pótrul - marynarz, który miał nigdy nie wrócić do domu

OKRES HISTORYCZNY

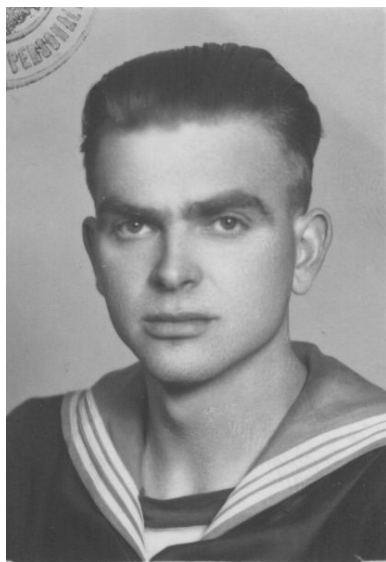
(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: OLGA NOWICKA 06.06.2022

Szczałki zamordowanego przez komunistów bosmanmata Stefana Pótrula zostały odnalezione w czerwcu 2008 r. na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. 55 lat od swojej śmierci w więzieniu nr 1 we Wrocławiu został

pochowany w rodzinnej ziemi.

Stefan Pótrul urodził się 9 maja 1926 r. w Korwinie (powiat Słupca w Wielkopolsce). Był synem Stanisława i Stanisławy. Zawsze marzył o służbie w Marynarce Wojennej, marzył o morzu, dlatego cieszył się bardzo, gdy w ramach służby wojskowej został powołany właśnie do Marynarki Wojennej. Trafił jednak tam, gdzie nie chciał trafić – do Sądu Marynarki Wojennej¹, w którym podjął pracę najpierw jako goniec od 28.08.1947 r., a następnie od 1.08.1948 r. w stopniu mata (jako podoficer zawodowy) został mianowany na starszego pisarza². W styczniu 1951 r. został awansowany do stopnia bosmanmata. Wykonując swoje obowiązki służbowe miał wgląd w akta różnych spraw prowadzonych przez Sąd Marynarki Wojennej, w tym w akta spraw prokuratorskich i sądowych. Mógł dowiadywać się z nich o prowadzonych postępowaniach karnych Sądu Marynarki Wojennej. Szybko zorientował się, że wyroki zapadające w sprawach marynarzy są niesprawiedliwe, a osądzeni ponoszą surowe kary za działalność polityczną wymierzoną przeciwko komunistycznym rządóm. Ta wiedza nie dawała mu spokoju, nie umiał się pogodzić z tym, że patrioci polscy są osądzeni jak pospoliccy bandyci. Posiadał również wiedzę na temat skazanych w procesie komandorów. W listopadzie 1951 roku wstąpił do Polskiej Organizacji Podziemnej „Wolność”³. Zapewne nie przypuszczał, że wkrótce sam zasiądzie na ławie oskarżonych.



Stefan Pótrul

Czystki wśród oficerów Marynarki Wojennej - Sprawa komandorów

W 1950 roku rozpoczęło się postępowanie karne wobec przedwojennych oficerów Marynarki Wojennej, uczestników obrony Wybrzeża w 1939 r., zwane również „procesem komandorów”⁴. Sprawę prowadził Główny Zarząd Informacji na podstawie nieprawdziwych i sfałszowanych dowodów. Kmdr por. Zbigniew Przybyszewski, kmdr Stanisław Mieszkowski, kmdr por. Robert Kasperski, kmdr por. Wacław Krzywiec, kmdr Jerzy Staniewicz, kmdr por. pil. Kazimierz Kraszewski, kmdr Marian Wojcieszek oraz kmdr por. Adam Rychel zostali bezpodstawnie oskarżeni o szpiegostwo i działalność dywersyjną. Każdy z nich został poddany długotrwałemu i brutalnemu śledztwu, podczas którego część z nich przyznała się do zarzucanych im czynów, jednak w trakcie samego procesu oskarżeni wycofali zeznania jako wymuszone. W 1952 r. Najwyższy Sąd Wojskowy wydał wyrok, na mocy którego siedmiu komandorów zostało skazanych albo na karę śmierci, albo na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Natomiast kmdr por. Adam Rychel z powodu załamania nerwowego nie został osądzony, a po zwolnieniu z więzienia zmarł w 1953 r. Spośród wszystkich komandorów karę śmierci wykonano na komandorze Stanisławie Mieszkowskim, komandorze por. Zbigniewie Przybyszewskim i komandorze Jerzym Staniewiczzu. Wszyscy inni, którzy odbywali karę pozbawienia wolności zostali zwolnieni z więzień w 1956 r. i zrehabilitowani. Natomiast kmdr por. Wacław Krzywiec zmarł z początkiem 1956 r. podczas warunkowego zwolnienia zdrowotnego⁵.



Stanisław Mieszkowski
(1903-1952)



Zbigniew Przybyszewski
(1907-1952)



Jerzy Staniewicz (1903-1952)



**Uroczysty państwowy pogrzeb
Komandorów - Gdynia, 16
grudnia 2017 r. Fot. IPN**

Sprawa Stefana Pólrula

Czystki w Marynarce Wojennej objęły także innych żołnierzy, również tych szeregowych. Był 6 grudnia 1951 roku. Okręgowy Zarząd Informacji Nr 8 wniósł do Prokuratora Marynarki Wojennej w Gdyni wniosek o areszt, zatrzymanego dnia 5 grudnia 1951 r., bosmanmata Stefana Pólrula, pseudonim „Gruszka”. W sprawie aresztowany był również Edmund Sterna i Henryk Haponiuk. Podstawą aresztowania Pólrula było podejrzenie dokonania przestępstwa z art. 86 § 1 i 2 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego (KKWP)⁶. Artykuł 86 par.1 wspomnianego kodeksu mówił, że

„kto usiłuje przemocą usunąć ustanowione organa władzy zwierzchniej Narodu albo zagarnąć ich władzę, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci”,

natomiast paragraf 2 tego artykułu przewidywał taki sam wymiar kary dla każdego,

„kto usiłuje przemocą zmienić ustrój Państwa Polskiego”.⁷

Jak wynika z aktu oskarżenia z 2 czerwca 1952 r. Stefanowi Pólrulowi zarzucano, że

„pełniąc służbę wojskową w Marynarce Wojennej na stanowisku ekspedytora w Sądzie Marynarki Wojennej w okresie od listopada do dnia 5 grudnia 1951 r. t.j. do chwili aresztowania brał udział w dywersyjno - szpiegowskiej organizacji pod nazwą P.O.P. „Wolność” utworzonej na terenie Wybrzeża przez osoby

cywilne, mającej na celu obalenie przemocą Ludowego ustroju w Polsce i zagarnięcie władzy zwierzchniej narodu (...), b) od listopada do grudnia 1951 r. jako osoba należąca do Polskich Sił Zbrojnych, działając na szkodę Państwa Polskiego zbierał i przekazywał kierownictwu dywersyjno – szpiegowskiej organizacji pod nazwą P.O.P. „Wolność” wiadomości stanowiące tajemnicę wojskową i państwową dotyczące zagadnień wojskowych z terenu Marynarki Wojennej wiedząc, że materiały te będą wykorzystane przeciwko Państwu Polskiemu w interesie wrogich obcych mocarstw, c) w okresie od wiosny 1947 do listopada 1951 r. początkowo na terenie Ustki, a następnie w Gdyni przechowywał bez zezwolenia broń palną t.j. pistolet systemu „Mauser” Nr 766819, który to pistolet za sumę 100 zł sprzedał dla organizacji P.O.P. „Wolność” po przez członka tejże organizacji RAKOWSKIEGO (...), d) około 20 listopada 1951 r. w swoim mieszkaniu w Gdyni nakłaniał członka podziemnej organizacji „Wolność” – RAKOWSKIEGO Tadeusza do dokonania przy użyciu broni i materiałów wybuchowych, gwałtownych zamachów na jednostkę Polskich Sił Zbrojnych – Okręgowy Zarząd Informacji Nr 8 oraz na osoby należące do Wojska Polskiego, t.j. Dowódcę Marynarki Wojennej i na Szefa Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdyni (...)”⁸.

Rzeczywiście, z tego, co zeznawał Tadeusz Rakowski w trakcie przesłuchania, wynika, że Stefan Pótrul informował o zwyczajach panujących w Sądzie Marynarki Wojennej. Mówił, że

„Sąd Marynarki Wojennej rozpatruje przeważnie sprawy o charakterze politycznym i w sprawach tego rodzaju wymierza bardzo wysokie wyroki”⁹.

Wspominał także, że

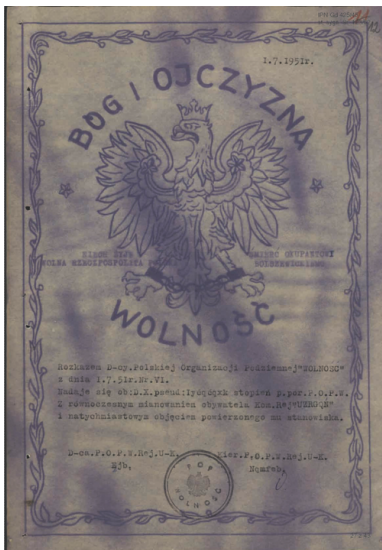
„wszystkie sprawy o charakterze politycznym prowadzone są przez Informację, a kto dostanie się do Informacji to biada mu, że lepiej sobie strzelić w łeb niż dostać się do Informacji”¹⁰.

Stefan Pótrul informował,

„że przeważnie wszyscy przedwojenni oficerowie są zwalniani ze służby w Marynarce Wojennej, a na ich miejsce przychodzą oficerowie radzieccy. Mówił, że całe dowództwo Marynarki Wojennej jest radzieckie, a oficerowie przedwojenni częściowo zostali zdemobilizowani, a częściowo aresztowani”¹¹.

W swoich raportach odniósł się również do tzw. „spisku komandorów”. O marynarzach z grupy spiskowej mówił, że otrzymali niesprawiedliwie duże wyroki. Spostrzegł, że sąd w sprawach karnych wymierza o wiele niższe wyroki niż w sprawach politycznych¹². Ten stan rzeczy, jak powiedział jego kolega z wojska i współoskarżony Henryk Haponiuk w filmie dokumentalnym, pt. „Nigdy nie wrócisz do domu...”, bardzo go bolał. Mówił on o Półrulu, że

„nie mógł się nigdy pogodzić z tym, że marynarze służby czynnej byli ciągle posądzani o szpiegostwo, ucieczki za granicę, bandytyzm (...)”¹³.



**Druk Polskiej Organizacji
Podziemnej "Wolność", opatrzony
datą 1 lipca 1951 r.**

W szponach Informacji

W końcu i on sam stał się celem działań Informacji Wojskowej. Po aresztowaniu został poddany licznym wielogodzinnym przesłuchaniom. Podczas śledztwa był bity i torturowany. Prawdopodobnie poddawano go naświetlaniu 500-watowymi żarówkami w kolorach czerwonym, zielonym i białym (lub żółtym).

Przetrzymywano go w pomieszczeniu o wymiarach 1m².¹⁴ Po około 3 miesiącach od aresztowania Stefan Pótrul zaczął przejawiać oznaki choroby psychicznej, mogącej być skutkiem stosowanych przez Informację Wojskową metod śledczych. Cierpiął na zespół Gansera. Podejrzewając u niego symulację choroby, skierowano go, jeszcze przed ogłoszeniem wyroku, na obserwację psychiatryczną do Państwowego Szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych w Kocborowie. Tam lekarze orzekli, że

„w okresie zarzucanych mu czynów zdolność osk[arżonego] Pótrula Stefana do ich rozpoznania i kierowania swym postępowaniem nie była zniesiona ani ograniczona w stopniu znaczącym. W chwili zaś obecnej zdolność ta nie jest również zniesiona ani ograniczona, a wytwarzająca się prawdopodobnie nerwica nie znosi ani ogranicza jego zdolności do działań prawnych. [Według lekarzy orzeczników] dalsze przewlekanie jego sprawy może pogłębić nerwicę wzgl[ędnie] prowadzić do powstania psychozy reaktywnej. Ostatecznie załatwienie tej sprawy w formie wyroku usunie przyczynę symulacji i wobec bezcelowości dalszego udawania i braku podstaw do dalszych lęków o swą przyszłość – doprowadzi osk[arżonego] do równowagi psychicznej”¹⁵.

Wbrew oczekiwaniom wyrok nie poprawił stanu psychicznego Stefana Pótrula. Wyrokiem Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni z 6 czerwca 1952 r., któremu przewodniczył kpt. Kazimierz Jankowski¹⁶, a ławnikami byli Edwin Kęsik i Lech Patyk, Stefan Pótrul wraz z Edmundem Sterną został skazany na karę śmierci. Trzeci sądzony Henryk Haponiuk otrzymał karę 5-letniego więzienia. Wykonanie wyroku na Stefanie Pótrulu wstrzymano jednak ze względu na opinię biegłego psychiatry sądowego z dnia 18 listopada 1952 r., w której stwierdził, że (...)

„w stanie obecnym chory nie nadaje się do brania udziału w postępowaniu sądowym, ewentualnie do odbywania kary”¹⁷.

Następnie 11 grudnia 1952 r. Stefan Pótrul został skierowany na obserwację do Szpitala Psychiatrycznego przy więzieniu nr 2 we Wrocławiu. Tam z kolei 18 marca 1953 r. komendant szpitala Jerzy Katzenellenbogen i asystent szpitala dr Izydor Wassermann wydali orzeczenie lekarsko-psychiatryczne stwierdzające zdolność Stefana Pótrula do działań prawnych¹⁸. W oparciu o wspomniane orzeczenie wyrok został wykonany 9 kwietnia 1953 r. o godz. 20:00 w więzieniu nr 1 przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu przez funkcjonariusza WUBP we Wrocławiu Władysława Duszę¹⁹. Wcześniej, 7 grudnia 1952 r., pomimo prośby matki i ojca Stefana, a także samego skazanego, Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski²⁰. Ciało Stefana Pótrula zostało potajemnie

pogrzebane na polu nr 81 A Cmentarza Osobowickiego we Wrocławiu. Miało ono nigdy nie zostać odkryte...

1710 04 02/144
5. 12/192

Konwini d. 22- VI - 52 r.
240

11.5

Do
Wojskowego Sądu Rejonowego,
nr Solanki nr: K.123/52,

Dotyczy za przystąpię mi wiadomości
o moim synie Petrze Stefanie okazana
i chociaż to wiadomość nie służy mi dostatek
się do wzięcia i proszę o powiadomienie
mnie za jakie przestępstwo służy mi, Karany
i na jakie służy czas, a czy by można się
z nim widzieć i w jakiej jest miejscowości.

5
współ widzieć

Petrul Stanisław

0100

**List Stanisława Pótrula do
Wojskowego Sądu Rejonowego w
Gdańsku z dn. 27 czerwca 1952r.**

1710 04 02/144
5. 12/192

Konwini d. 22- VI - 52 r.
240

11.5

Do
Wojskowego Sądu Rejonowego,
nr Solanki nr: K.123/52,

Dotyczy za przystąpię mi wiadomości
o moim synie Petrze Stefanie okazana
i chociaż to wiadomość nie służy mi dostatek
się do wzięcia i proszę o powiadomienie
mnie za jakie przestępstwo służy mi, Karany
i na jakie służy czas, a czy by można się
z nim widzieć i w jakiej jest miejscowości.

5
współ widzieć

Petrul Stanisław

0100

**List Stanisławy Pótrul z dn. 16
lipca 1952 r. do Bolesława
Bieruta z prośbą o ułaskawienie
syna**

1710 04 02/144
5. 12/192

Konwini d. 22- VI - 52 r.
240

11.5

Do
Wojskowego Sądu Rejonowego,
nr Solanki nr: K.123/52,

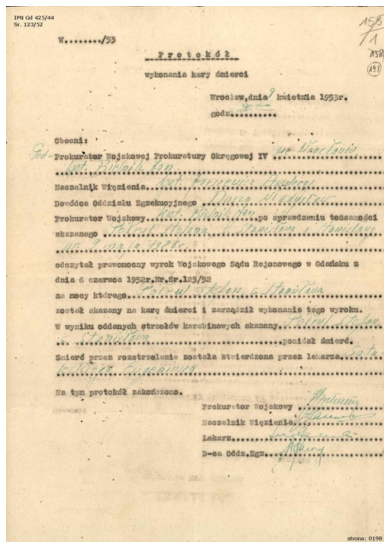
Dotyczy za przystąpię mi wiadomości
o moim synie Petrze Stefanie okazana
i chociaż to wiadomość nie służy mi dostatek
się do wzięcia i proszę o powiadomienie
mnie za jakie przestępstwo służy mi, Karany
i na jakie służy czas, a czy by można się
z nim widzieć i w jakiej jest miejscowości.

5
współ widzieć

Petrul Stanisław

0100

**List Stefana Pótrula z dn. 21
marca 1953 r. do
Przewodniczącego Najwyższej
Rady Państwa Rzeczypospolitej
Polskiej Ludowej z prośbą o
ułaskawienie**



**Protokół wykonania kary śmierci
z dn. 3 kwietnia 1953 r.**

Stefan Pótrul odnaleziony

We wrześniu 2003 r w ramach projektu IPN nazwanego „Poszukiwania nieznanych miejsc pochówku ofiar komunistycznego terroru” rozpoczęły się prace poszukiwawcze na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. Ich efektem było ekshumowanie na polu 81 A szczątków kpt. Włodzimierza Pawłowskiego ps. „Kresowiak”, a także szczątków 299 osób, w tym, 2 czerwca 2008 r., bosmanmata Stefana Pótrula²¹.

Na podstawie sądowo-lekarskich oględzin szczątków ludzkich podjętych na polecenie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu²². 08.09.2008 r. stwierdzono, że

„przyczyną zgonu denata był postrzał głowy”.

Na postawienie takiej tezy pozwalały stwierdzone

„obrażenia postrzałowe głowy z: otworem wlotowym o wym. 0,9 x 0,6 cm w obrębie łuski kości potylicznej po stronie lewej; wieloodłamowym, rozległym złamaniem kości podstawy czaszki oraz sklepienia czaszki i twarzoczaszki po stronie prawej, z ubytkiem i wieloodłamowym złamaniem kości czołowej, ściany prawego oczodołu i prawej szczęki – odpowiadającym obrażeniom wylotowym; złamaniem okolicy gałęzi i kąta żuchwy po stronie prawej²³. [Tak więc] charakter obrażeń głowy pozwala[ł] na wniosek, że postrzał został zadany w okolicę karkowo-potyliczną prawdopodobnie (sądząc po rozległości złamań czaszki) z przystawienia lub pobliza. Lokalizacja obrażeń postrzałowych głowy jest typowa dla postrzału egzekucyjnego²⁴.

Następnie badania identyfikacyjne pozwoliły na postawienie wniosku, że badany szkielet należał do

„mężczyzny w wieku najprawdopodobniej 25-30 lat oraz wzrostu sądząc po długości kończyn najprawdopodobniej około 170-175 cm²⁵.

Na podstawie oględzin pozostałości ubioru zachowanego przy odszukanych szczątkach (m.in. guziki z kotwicą) można było przypuszczać, że zamordowana osoba została pogrzebana w mundurze marynarskim wraz z nakryciem głowy noszonym przez żołnierzy Marynarki Wojennej²⁶. Późniejsze badania materiału genetycznego DNA potwierdziły, że odnalezione szczątki należą do zamordowanego bosmanmata Stefana Pótrula.

Warto zaznaczyć, że odkryte szczątki Stefana Pótrula, ale także innych ofiar komunistycznego terroru lat powojennych w Polsce na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu pokazały, że wyroki śmierci w komunistycznych więzieniach niejednokrotnie były wykonywane wbrew i z pogwałceniem obowiązujących przepisów dotyczących wykonywania kary śmierci. W latach powojennych obowiązywało kilka aktów prawnych, na mocy których sądy orzekały wykonanie kary śmierci. Uregulowania te można zreasumować w następujący sposób: wyrok miał być wykonywany na terenie więzienia przez powieszenie lub rozstrzelanie, przy czym rozstrzelanie więźnia miało być dokonywane przez co najmniej czteroosobowy pluton z dowódcą na czele, na podwórzu więziennym z odległości co najmniej 10 m od skazańca, w obecności prokuratora,

naczelnika więzienia, lekarza i duchownego. Określono również co należy zrobić w przypadku, gdy po oddaniu salwy lekarz stwierdziłby, że skazaniec wciąż żyje. W takiej sytuacji przepisy przewidywały, że dowódca plutonu jest obowiązany do oddania strzału z broni krótkiej w skroń skazańca²⁷. Obecnie wiemy, że omawiane przepisy były lekceważone i osoby, odpowiedzialne za przeprowadzane egzekucje na więźniach w polskich więzieniach w latach stalinizmu, nie respektowały ich.



Szczątki munduru wydobyte podczas ekshumacji na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu, 2008 r. Fot. IPN

Ten stan rzeczy potwierdziły badania ekshumacyjne „pól więziennych” przeprowadzone na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. Dzięki przeprowadzonym badaniom naukowcy mogli zrekonstruować wykonywanie kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949-1954.

„Analiza obrażeń postrzałowych u więźniów, wobec których w latach 1949-1954 wykonano we wrocławskim zakładzie karnym karę śmierci, wykazuje daleko idące rozbieżności z przepisami omawiającymi sposób jej wykonania”²⁸.

Reasumując można stwierdzić, że na terenie wrocławskiego więzienia nie wykonywano kary śmierci przez rozstrzelanie zgodnie z obowiązującymi przepisami. obrażenia na czaszkach osób, na których przeprowadzono egzekucję przez rozstrzelanie we wrocławskim zakładzie karnym, były bardzo zbliżone do obrażeń stwierdzonych u ofiar zbrodni wojennych dokonanych na polskich jeńcach na terenie b. ZSRR²⁹. Mowa tutaj o tzw. strzale metodą katyńską. Gdyby natomiast wyroki wykonywane były zgodnie z wytycznymi, to

„w trakcie sądowo – lekarskich oględzin ekshumowanych szczątków kostnych należałoby się spodziewać przede wszystkim kilkukrotnych obrażeń postrzałowych tułowia (szczególnie klatki piersiowej). [...] obrażeniami takimi mogą być, przede wszystkim postrzały mostka, żeber, łopatek czy kręgow z możliwością utkwienia pocisków w trzonach kręgowych [...]”³⁰.

W przypadku Stefana Pótrula również nie zastosowano się do ówczesnie obowiązujących przepisów, chociaż w *Protokole wykonania kary śmierci* zapisano, że wyrok wykonano „w wyniku oddanych strzałów karabinowych”³¹.



Uroczysty pogrzeb Stefana Pótrula w Młodojewie (gm. Słupca, pow. Konin), 9 września 2008 r.

Powrót w rodzinne strony

Po 55 latach od wykonania wyroku śmierci (oraz pogrzebania bez czci, szacunku i w zapomnieniu) szczątki bosmanmata Stefana Pótrula zostały pochowane 9 września 2008 r. w Młodojewie, jego rodzinnych stronach. Na pogrzebie, oprócz rodziny, obecni byli przedstawiciele Instytutu Pamięi Narodowej, delegacja Marynarki Wojennej, przedstawiciele władz lokalnych. Wbrew groźbom oficerów śledczych Stefan Pótrul wrócił w rodzinne strony.

Postanowieniem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Stefan Pótrul 6 lutego 2009 r. został pośmiertnie oznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski³². Natomiast Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z 5 stycznia 2012 r. uznał za nieważne orzeczenie Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku z 6 czerwca 1952 r., wydane w sprawie SR 123/52 wobec Stefana Pótrula³³, uznając tym samym, że marynarz

został niesłusznie osądzony i skazany.

¹ Informacja z filmu o Stefanie Pótrulu, z cyklu: *Rodziny Wykletych mają głos*, <https://vod.tvp.pl/video/rodziny-wykletych-maja-glos,stefanpolrul,49527073>

² Archiwum IPN Gdańsk [dalej:AIPN Gdańsk], IPN Gd 425/44, k. 8.

³ Zob. też: K. Dziadziuszko, *Polska Organizacja Podziemna „Wolność” (1950 – 1951)*, „Wykłąci. Ogólnopolski Kwartalnik Poświęcony Żołnierzom Wykletym” 2016, nr 4; P. Semków, *Marynarze w powojennej konspiracji. Polska Organizacja Podziemna „Wolność”*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” 2003, nr 18, s. 68-81.

⁴ Zob. też: J. Poksiński, TUN Tatar Utnik Nowicki. *Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949 – 1956*, 1992; J. Poksiński, *Victis Honos, Spisek w wojsku*, 1994.

⁵ Instytut Pamięci Narodowej, *Ludzie Morza. Stalinowski Proces Komandorów z Dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej* (<https://ipn.gov.pl/download/1/33173/KomandorzyWystawa1.pdf>), ipn.gov.pl [dostęp: 15-03-2022]

⁶ AIPN Gdańsk, IPN Gd 425/43, k. 59.

⁷ Kodeks Karny Wojska Polskiego z dnia 23.09.1944 r. (Dz. U. 1944 nr 6 poz. 27).

⁸ AIPN Gdański, IPN Gd 425/44, k. 84-85.

⁹ AIPN Gdański, IPN Gd 425/43, k. 171 v.

¹⁰ *Tamże*, k. 172.

¹¹ *Tamże*, k. 172 v.

¹² *Tamże*, k. 173 v.

¹³ Film dokumentalny o Stefanie Pótrulu, *Nigdy nie wrócisz do domu*, reż. Jolanta Krysowata, Polska 2008.

¹⁴ K. Dziadziuszko, *Stefan Pótrul (1926 – 1953)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944 – 1956. Słownik biograficzny*, pod. red. K. Krajewskiego t. V, Warszawa 2018, s. 412 – 415.

¹⁵ AIPN Gdańsk, IPN Gd 425/44, k. 13-17. Orzeczenie sądowo-psychiatryczne z dnia 24.04.1952 r.

¹⁶ Zob.: K. Dziadziuszko, *Kazimierz Jankowski (1921 – 1975), generał brygady, sędzia WSR w Gdańsku i Koszalinie, Prezes Izby Wojskowej Sądu Najwyższego*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944 –

1989" 2012, nr 1 (10), s. 505 - 510.

¹⁷ Archiwum IPN we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), IPN Wr 231/152, k. 13.

¹⁸ *Tamże*, k. 22v.

¹⁹ AIPN Gd, IPN Gd 425/44, k. 198.

²⁰ *Tamże*, k. 137.

²¹ Zob. K. Szwagrzyk, *Cmentarz Osobowicki we Wrocławiu. Pole ofiar komunizmu*, Warszawa 2021.

²² Opinia do oględzin szczątków ludzkich nr 596/08 ze sprawozdania z sądowo-lekarskich oględzin szczątków ludzkich dot. Stefana Pólrula z dnia 08.09.2008 r. Opinia wraz ze Sprawozdaniem została użyta przez dr. hab. Krzysztofa Szwagrzyka i wykorzystane za jego zgodą. Źródło: IPN.

²³ Opinia do oględzin szczątków ludzkich nr 596/08 [dot. Stefana Pólrula].

²⁴ *Tamże*.

²⁵ *Tamże*.

²⁶ Informacja zaczerpnięta z filmu dokumentalnego o Stefanie Pólrulu, *Nigdy nie wrócisz do domu*, reż. Jolanta Krysowata, Polska 2008.

²⁷ K. Szwagrzyk, *Straceni na Dolnym Śląsku 1945-1956*, Instytut Europejskich Studiów Społecznych w Rzeszowie 2002, s. 174-176. Na temat uregulowań dotyczących wykonywania kary śmierci pisał również Marcin Zwolski, *Wykonywanie wyroków kary śmierci w polskich więzieniach grudzień 1954 - kwiecień 1956*, [w:] *Pamięć i sprawiedliwość*, nr 2/1(3)/2003, s. 263-274.

²⁸ Ł. Szleszkowski, A. Thannhäuser, J. Kawecki, K. Szwagrzyk, B. Świątek, *Rekonstrukcja sposobu wykonywania kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949-1954 na podstawie badań ekshumacyjnych „pól więziennych” na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. Część II - Analiza obrażeń postrzałowych i prób rekonstrukcji przebiegu egzekucji*, [w:] *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii*, 2012, LXII, s. 75.

²⁹ *Tamże*, s. 85.

³⁰ Ł. Szleszkowski, A. Thannhäuser, J. Kawecki, K. Szwagrzyk, B. Świątek, *Rekonstrukcja sposobu wykonywania kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949-1954 na podstawie badań ekshumacyjnych „pól więziennych” na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. Część I - Rys historyczny i wyniki prac poprzedzających ekshumację przeprowadzoną w 2011 roku*, [w:] *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii*, 2012, LXII, s. 10.

³¹ AIPN Gdańsk, IPN GD 425/44, k. 198.

³² M.P. 2009 nr 30 poz. 444.

³³ AIPN Gdańsk, IPN GD 425/44, k. 241-244.

COFNIJ SIĘ